

MARIAN KISIEL  
Uniwersytet Śląski  
Katowice

## Poeci dwóch kultur

Pasterski Janusz, 2010, *Inne wyzwania. Poezja Bogdana Czaykowskiego i Andrzeja Buszy w perspektywie dwukulturowości* Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, s. 360.

Rozprawa Janusza Pasterskiego poświęcona została dwóm wybitnym przedstawicielom grupy „Kontynenty”, od lat 60. XX wieku stale mieszkającym w Kanadzie. Obaj zostali docenieni przez krytykę, na trwałe zapisali się na kartach polskiej kultury po II wojnie światowej. Ich dorobek doczekał się ponadto wielorakiego opisu: monograficznego (w wypadku Bogdana Czaykowskiego) i przeglądowego (w wypadku Andrzeja Buszy). Czas był najwyższy, żeby tę twórczość zobaczyć także w naturalnym dla emigracyjnego losu obu poetów kontekście kulturowym.

Nie było to zadanie łatwe, ponieważ polską literaturę emigracyjną dość rzadko poddaje się refleksji, w której problematyka dwu- lub wielokulturowości stanowiłaby centrum zainteresowania badawczego. Takich prac mamy stosunkowo niewiele, z ważniejszych należy wymienić studia Beaty Tarnowskiej o dwujęzycznej twórczości poetów z grupy „Kontynenty” i Bogumiły Żongolłowicz o Andrzeju Chciuku. Podejmując trud opisu dzieła Czaykowskiego i Buszy w perspektywie dwukulturowości, Janusz Pasterski usytuował się tym samym w bardzo wąskim gronie uczonych, którzy uznali, że dalsze przemilczanie tego wątku nie najlepiej świadczy o badaniach nad polską literaturą na obczyźnie.

Wynikiem szeroko zakrojonych i imponujących swoją obfitością kwerend – jest znakomita rozprawa *Inne wyzwania*. Została ona napisana nie tylko z niewątpliwą znajomością zagadnienia, ale także z wykorzystaniem nowoczesnego instrumentarium literaturoznawczego. Jest to praca źródłowa (autor swobodnie i z wielką kompetencją porusza się po „emigracyjnej bibliotece”

polonistycznej), bogata w liczne odwołania, a jej szczególną wartość widzi-  
my w pionierskiej próbie zmierzenia się ze zjawiskiem dwukulturowości  
polskich twórców, widzianej od strony biograficznej, socjologicznej i arty-  
stycznej *sensu stricto*.

Tytuł książki: *Inne wyzwania. Poezja Bogdana Czaykowskiego i Andrzeja Buszy w perspektywie dwukulturowości* zwraca uwagę nie tyle na kwestię wyobcowania/wydziedziczenia z naturalnego kontekstu języka i tradycji polskiej, ile asymilacji/zakorzenia w nowych warunkach kulturowych. Janusz Pasterski tak to uzasadnia: „Refleksja nad dwukulturową i uniwersalną perspektywą poezji Bogdana Czaykowskiego i Andrzeja Buszy bierze się z takiego oglądu literatury, w którym doświadczenie obcości traktowane jest jako szansa wzbogacenia zarówno kultury polskiej, jak i kultury kraju osiedlenia, jako przelamywanie uprzedzeń i stereotypów czy wreszcie jako budowanie pomostów pomiędzy narodowymi partykularyzmami” (s. 18).

Taka perspektywa poznawcza otwiera wielkie możliwości. Przede wszystkim pozwala na głębsze wejście w sferę poszczególnych twórczości indywidualnych, ukazanie ich nie tylko w perspektywie dotychczasowych ujęć, tj. uniwersalnej topiki, relacji do spraw egzystencji czy transcendencji, ale także w perspektywie geografii językowej i kulturowej Kanady. Właśnie ten drugi aspekt – pokazanie twórczości Czaykowskiego i Buszy w kontekście kulturowej „geografii” kanadyjskiej – czyni studium Janusza Pasterskiego niezwykle ważnym dla współczesnych badań nad polską emigracją po II wojnie światowej.

Przede wszystkim dlatego, że w badaniach tych krąg polskich pisarzy kanadyjskich został właściwie pominięty, a przynajmniej bardzo słabo opracowany. Autorzy, do których odwołuje się Janusz Pasterski, byli już wprawdzie przedmiotem namysłu krytyków i historyków literatury, lecz – by tak rzec – w oderwaniu od naturalnego (dla nich) kontekstu twórczości. Wpierw interesowało badaczy zjawisko nostalgii za ojczystym krajem, później zjawisko asymilacji w odmiennym kręgu kulturowym, a wreszcie kwestia akomodowania odmiennych tradycji w twórczości poszczególnej. Prawdopodobnie były to nie do końca trafne poszukiwania. „Położenie interkulturowe wyznacza twórcy podwójne usytuowanie, które jest miejscem spotkania wartości, a w wielu przypadkach ich przenikania” – pisze bardzo trafnie Janusz Pasterski (s. 19). Jest to usytuowanie wobec kultury *in toto*, wobec języka, wobec doświadczenia zbiorowości (tubylczej i napływowej). Jest to wreszcie doświadczenie wobec tego uniwersum, które sami tworzymy poprzez fakt świadomego wejścia w inny krąg kulturowy.

Janusz Pasterski deklaruje, że nowocześnie zorientowana refleksja nad językiem, socjologią emigracji i antropologią kulturową będą określać jego ogląd twórczości Bogdana Czaykowskiego i Andrzeja Buszy. Czytamy: „Dwukulturowość interesuje mnie nie jako problem lingwistyczny, ale jako kwestia socjokulturowa i tożsamościowa mająca swoje odzwierciedlenie w dziełach literackich” (s. 16). Wiemy, że odmienność kulturowa, jaką badacz tropi, posługując się narzędziami z kręgu antropologii kulturowej, trudniej się definiuje i wymyka się jednoznaczności.

Autor książki napisał: „Sięgnięcie po twórczość poetycką Bogdana Czaykowskiego i Andrzeja Buszy w kontekście zjawisk uniwersalizmu i dwukulturowości ma swoje rzeczowe uzasadnienie. Obaj poeci wywodzą się artystycznie z kręgu londyńskich »Kontynentów« i mają w ogólnym zarysie podobne doświadczenia biograficzne z wyjątkiem wczesnego dzieciństwa (...). Jako reprezentanci najmłodszego pokolenia emigrantów świadomie podjęli decyzję o pisaniu w języku polskim w sytuacji, gdy ich osadzenie kulturowe i doskonała znajomość języka nowego kraju stworzyły przed nimi także inne, artystyczne możliwości. Czaykowski, Busza oraz ich koledzy skupieni wokół pism »Mercuriusz Polski« i »Kontynenty« na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych stali się wyrazicielami głosu nowej generacji, przeciwnej samoizolowaniu się środowiska emigracyjnego i zerwaniu kontaktów z twórcami i czytelnikami znad Wisły. Rozwijając swą twórczość w latach późniejszych poszerzali – w mniejszym lub większym stopniu – współczesną poezję polską o nowe kręgi tradycji, inne perspektywy, wzory estetyczne czy aksjologiczne. Pełnili rolę mediatorów, pośrednicząc w »spotkaniu« odrębnych kultur. W konsekwencji zajęli pozycję zupełnie odrębną, na marginesie literatury kraju osiedlenia i równocześnie poza głównymi ośrodkami polskiej emigracji. Ich poetyckie dokonania okazują się z dzisiejszej perspektywy szczególnie ciekawe, ponieważ wykraczają poza ustalony kanon emigranckich tematów, oddalają się od partykularza wyłącznie »polskich« spraw i odsłaniają może mniej wcześniej widoczną stronę tego dorobku – mianowicie: uniwersalizm, dwukulturowość i problematykę kulturowego niezadomowienia, którą za Ryszardem Nyczem można nazwać »przyrodzoną cechą sytuacji nowoczesnego człowieka«” (s. 16).

W planie *intencji* studium Janusza Pasterskiego jest próbą opisu dwóch dorobków twórczych, w planie *realizacji* przynosi znacznie więcej, mianowicie jak gdyby osobne monografie tematu „emigracyjnego”. Chociaż każda z trzech części książki w sposób definitywny rozwiązuje problem badawczy, to równocześnie – pomimo ujęcia skondensowanego – wzajem-

nie dookreśla części pozostałe. W układzie linearnym mamy więc do czynienia najpierw z fundamentalną rozprawą *Emigracja a problem zmiany kulturowej* (s. 25–95), a następnie z syntezami dorobków poetyckich Bogdana Czaykowskiego (*Od »dwuszwierciadła« do ziemi-ojczyzny. Poetyckie zakorzenienia Bogdana Czaykowskiego*, s. 96–197) i Andrzeja Buszy (*Melancholia i wędrówka. Formuły universalizmu i niezadomowienia w poezji Andrzeja Buszy*, s. 198–311). Od ogółu (kulturowej socjologii emigracji) do szczegółu (wiersza). Od planu historyczno-społecznego do wejrzeń w biograficzny (i głębiej: w egzystencjalny) wizerunek twórczości. Niezwykła to propozycja monografii historycznoliterackiej, dzisiaj już rzadko kto podejmuje taki trud analizy holistycznej.

Niezwykle ważna dla badań nad emigracją polską *in toto* wydaje mi się część pierwsza książki. Pytanie o zmianę kulturową (przecież niezbyt często podejmowane) winno zaczynać każdą poważną rozmowę nad charakterem emigracji, jej losem i usytuowaniem w przestrzeni historii. Janusz Pasterski najpierw podjął refleksję nad rolą kultury w warunkach emigracji politycznej, a następnie skoncentrował się na trzech projektach, jakie polska emigracja wykształciła: polrealistycznej idei misyjnej Tymona Terleckiego, idei suwerenności kulturowej Jerzego Giedroycia oraz idei „trzeciej wartości” Danuty Mostwin. Były to projekty formułowane w różnym czasie, różnie też są dzisiaj oceniane. Niewątpliwie, projekt Danuty Mostwin najmocniej uprzytomnia znaczenie tzw. tożsamości dwukierunkowej; „Zarówno dwukulturowość, jak i kategoria »trzeciej wartości«, prowadzą nas (...) ku rzadziej eksponowanej w opisie literatury emigracyjnej funkcji pośredniczenia w spotkaniu kultur” (s. 70). *Eo ipso*: unaoczniają możliwości interpretacji twórczości polskiej w kontekście projektów wielo- i multikulturowości, które w krajach osiedlenia (USA, Kanada, Australia) stały się później wzorcem politycznej poprawności.

Dwie kolejne części rozprawy traktują o poezji Bogdana Czaykowskiego i Andrzeja Buszy. Zaznaczyć muszę koniecznie, że Janusz Pasterski jest wybitnym znawcą tej poezji. I to zarówno w aspekcie jej recepcji, jak również w wymiarze interpretacji jej sensów. W książce *Inne nyzwania* wymiar interpretacyjny musiał z istoty rzeczy ograniczyć się głównie do wymiaru społeczno-biograficznego (bo taki jest sens spotkania z innymi kulturami).

Pisząc o Czaykowskim, badacz zatem skoncentrował się na sprawach zasadniczych, wynikających z tego spotkania, tj. przewartościowaniu stosunku 1. do polskości jako kategorii tożsamościowej, 2. do tradycji romantycznej jako kluczowej dla polskiego wychodźstwa politycznego po II wojnie światowej, 3. do poezji Czesława Miłosza, którego „promieniowanie dokonań

literackich” (s. 148) na twórczość Czaykowskiego było aż nadto wyraźne, 4. do twórczości rówieśniczej (krajowej i emigracyjnej), z którą wiązały go więzy wspólnie przeżytego czasu historycznego, a wreszcie 5. do kultury anglojęzycznej, w której bezpośrednim otoczeniu poeta pozostawał. Z tego promieniowania kultury symbolicznej zrodził się projekt poezji tożsamościowej, tym bardziej skomplikowany, że jeszcze nałożona została na niego świadomość stałego przebywania w przestrzeni archetypicznej. Tą przestrzenią była Kanada. „Daleka droga od wczesnego »trwania dwuzwierzciadłem« poprowadziła ostatecznie autora *Ziemioskłon*u w stronę kulturowego mitu ziemi jako przestrzeni uniwersalnej” – napisał badacz (s. 196). Innymi słowy: dręcząca „psychomachia” Czaykowskiego, w której siły polskości i siły tradycji literackiej toczyły stałą walkę z siłami biograficznej autonomii, mogła się zakończyć właśnie w przestrzeni obcej. Taka powinna być droga każdego emigranta? Nie. Janusz Pasterski zauważył, że w wypadku Czaykowskiego „nie przyniosła [ona] definitywnego rozwiązania dylematów emigranckich, ale znalazła dla nich właściwą perspektywę. Kluczem do niej okazała się akceptacja dwukulturowego położenia poety, wskutek czego przeszłość i terażniejszość mogły spotkać się w wymiarze znoszącym rozdwojenie i sprzeczności” (s. 196). I ważna konkluzja przytoczonej konstatacji: „Takiej postawie Czaykowskiego niewątpliwie patronował Czesław Miłosz oraz jego refleksja nad sytuacją i zadaniami poety na obczyźnie” (s. 197).

W rozważaniach poświęconych Buszy, a jest to – przypomnijmy – najmłodszy poeta kręgu „Kontynentów”, perspektywa badawcza została bardziej skomplikowana niż w przypadku Czaykowskiego. Z oczywistych powodów: 1. „Polszczyzna [Buszy] była (...) jego pierwszym, rodzinnym językiem, poznawanym jednak praktycznie poza granicami kraju, w otoczeniu wielokulturowym i różnojęzycznym” (s. 198), 2. „fundamentalne dla polskich pisarzy emigracyjnych doświadczenie utraty stało się dla niego pojęciem w znacznym stopniu abstrakcyjnym, (...) zapośredniczonym, a nie świadomie przeżyтым *in statu nascendi*” (s. 199), 3. „Twórczość poetycka Andrzeja Buszy pozostaje też poza głównym traktem literatury polskiej, ponieważ nie podejmuje »przeklętych polskich problemów«, nie rozlicza się ze spuścizną romantyczną czy emigracyjnymi mitami” (s. 199). W takiej perspektywie społeczno-biograficzny kontekst tożsamościowy musiał zostać inaczej zobaczony. Janusz Pasterski napisał (moim zdaniem trafnie): „Uwarunkowania kulturowe, w jakich znalazł się Busza, podlegały krzyżującym się wpływom, bowiem kultura polskiej emigracji niepodległościowej nastawiona była na podporządkowanie jednostki interesom wspólnoty wychodźczej i wierność

wytworzonym przez nią standardom moralnym oraz ideowym. Natomiast kultury krajów osiedlenia (Anglii i Kanady) rozwijały poczucie odrębności i samoświadomości jednostki. W efekcie obraz własnej osoby był nieskrystalizowany i zatarty” (s. 226). I dalej: „Busza znalazł dla siebie »trzęcią drogę«, która zapewniała minimum niezależności i indywidualności, choć – naturalnie – nie usuwała w sposób trwały dotychczasowych rozbieżności. Była nie tylko wyborem egzystencjalnym, ale i ideowym, w opozycji do wszelkiego dogmatyzmu społeczno-kulturowego i nacisku zdarzeń historycznych. Zatem nie Polska i nie Anglia, lecz Kanada, miejsce zupełnie neutralne i niewywierające żadnej presji” (s. 226).

Janusz Pasterski twierdzi, że „tożsamość Andrzeja Buszy należy postrzegać jako dwukulturową, ale niezintegrowaną. Odwołując się do wartości pochodzących z dwu (lub więcej) stykających się ze sobą kultur, lecz ich niescalającą” (s. 234). To spostrzeżenie wydaje mi się świetne: „»Ja« niezakorzenione”, o którym pisze badacz, ma cechy melancholijne, „»Ja« egzystencjalne” przesłaniane jest (ale się też najlepiej określa) przez znaki kultury, „»Ja« wanitatywne” pokazuje biograficzno-artystyczny „kłopot z istnieniem”. Autor książki napisał: „Melancholia to reakcja na dominację historii w życiu człowieka, na brak stabilności, ciągle zmiany statusu, kryzys tożsamości i wartości. To również przejaw utraty wiary w możliwość odmiany tej sytuacji” (s. 311).

„Dwukulturowość postawiła przed Czaykowskim i Buszą zupełnie inne wyzwania literackie i życiowe” (s. 316), ale też czegoś innego można się było spodziewać? Życiorysowa różnica sześciu lat to w wypadku obu poetów granica niemalże pokoleniowa, a biograficzne doświadczenia nijak na siebie się tutaj nałożyć nie mogły. Spotkanie w przestrzeni kultur, odmienności i próba przełożenia tego na język poezji sprawiły jednak, że to, co zwykle innych dzieli, tutaj może łączyć. I łączy. Również w odmienności, choć wszystkie elementy biografii realnej i literackiej ostatecznie powinny się jednak jakoś scalać.

I o tym jest ta świetna książka.